

---

ZESZYTY NAUKOWE WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ  
W BYDGOSZCZY  
STUDIA PEDAGOGICZNE z. 35  
Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna (14)

---

KRYSTYNA LENARTOWSKA

**LEKTURA W KLASACH I-III W ŚWIETLE WYPOWIEDZI NAUCZYCIELI  
NAUCZANIA POCZĄTKOWEGO**

Jednym z zadań nauczania języka polskiego w klasach niższych jest wychowywanie i kształcenie czytelnika. J. Papuzińska uważa, że czytelnikiem zostaje ten człowiek, który potrafi wykorzystywać książkę dla zaspokojenia swoich rozlicznych potrzeb<sup>1</sup>.

Proces osiągnięcia dojrzałości czytelniczej jest wielostopniowy i złożony. Nie każdy dorosły człowiek taką dojrzałość osiąga, nie mówiąc o uczniu w młodszym wieku szkolnym. Jednak właśnie na szczeblu nauczania początkowego rozpoczyna się świadoma działalność edukacyjna zmierzająca do rozwijania świadomości czytelniczej uczniów młodszych. Dokonuje się to poprzez:

- kształcenie umiejętności obcowania z książką jako jednym z tworców współczesnej kultury, dobierania książki dla siebie, orientowania się w treści książki, jej gatunku literackim;
- poszerzanie zainteresowań czytelniczych, wiążące się z zapoznawaniem uczniów z różnorodnymi książkami adresowanymi do małych czytelników, a także tymi, które wzbogacają wiedzę dzieci o książce i edytorstwie dnia dzisiejszego oraz minionych lat;
- budzenie zamiłowań czytelniczych, czyli chęci częstego, osobistego kontaktu z literaturą, dzięki takiej pracy z lekturą, która przynosi odbiorcy radość płynącą z rozumienia i odczuwania oraz możliwości interpretowania treści utworu<sup>2</sup>.

Często treści lektury przerastają możliwości przeżywania i rozumienia przez ucznia. Nauczyciel pełni wówczas rolę pośrednika między książką a jej czytelnikiem. Dobierając odpowiednio formy pracy z lekturą, polegające na działaniu i współ-

działaniu samych uczniów oraz nauczyciela z uczniami, potrafi on zapewnić dzieciom kontakt z daną książką.

Współpraca nauczyciela z bibliotekarzem szkolnym i rodzicami jest także istotnym czynnikiem w rozwijaniu świadomości czytelniczej młodszych uczniów.

### 1. Krótka charakterystyka zasobu lektur dla klas I-III

Doboru książek dla "swojej" klasy dokonuje nauczyciel z zestawu lektur zamieszczonych w programie nauczania<sup>3</sup>.

Wskazania programu proponują 18 pozycji dla uczniów klasy pierwszej, 14 dla uczniów klasy drugiej i 11 dla uczniów klasy trzeciej. Zmniejszająca się stopniowo liczba książek wiąże się z ich objętością. Im wyższa klasa tym obszerniejsze pozycje lekturowe. W minimum programowym nieznacznie zmniejszono liczbę lektur dla poszczególnych klas (kl. I - 16, kl. II - 12, kl. III - 10)<sup>4</sup>.

Uczniowie każdej z klas niższych mają zaznajomić się z siedmioma pozycjami z wykazu lektur. Można stwierdzić, że im wyższa klasa, tym większy przymus lekturowy, ponieważ liczba książek do wyboru zmniejsza się.

W zestawie lektur dla uczniów klas niższych dominują wyraźnie książki autorów klasyki dziecięcej, polskich i obcych. Mówią o tym takie nazwiska, jak: W. Bełza, J. Brzechwa, J. Grabowski, M. Konopnicka, J. Porazińska, E. Szelburg-Zarembina, J. Tuwim, H.Ch. Andersen, H. Lofting, A. Lindgren. Współczesne pisarstwo dla dzieci młodszych reprezentują: A. Bahdaj, A. i C. Centkiewiczowie, M. Krüger, T. Kubiak, J. Papuzińska, R. Pisarski, J. Ratajczak.

Lubiane przez dzieci młodsze baśnie i legendy to głównie pozycje klasyczne (baśnie Ch. Perrault, H.Ch. Andersena, zebrane przez H. Kostyrko polskie *Klechdy domowe* i baśnie polskie zebrane przez S. Wortman). Jedynym zbiorkiem współczesnych baśni literackich jest książka J. Papuzińskiej pt. *Nasza mama - czarodziejka*.

Elementy fantastyczne i baśniowe występują w wielu książkach pisanych prozą jak i w wierszach dla dzieci. Obok takich pozycji, występują też całkowicie realistyczne opowiadania i powieści dla małych czytelników: J. Grabowskiego *Czarna owieczka* kl. I, Cz. Janczarskiego *Jak Wojtek został strażakiem*

(kl. I), M. Jaworczakowej *Jacek, Wacek i Pankracek* (kl. I), E. Szelburg-Zarembiny *Najmiłsi* (kl. II), A. i C. Centkiewiczów *Zaczarowana zagroda* (kl. II), K. Kleniewskiej-Kowaliszyn *Magda, Paweł i ja* (kl. II), M. Jaworczakowej *Oto jest Kasia* (kl. III), A. Lindgren *Dzieci z Bullerbyn* (kl. III), K. Makuszyńskiego *Awantura o Basię* (kl. III), R. Pisarskiego *O psie, który jeździł koleją* (kl. III). Realizm przemieszany ze znaczną dozą animizmu dominuje w pozycjach J. Grabowskiego *Puc, Bursztyn i goście* (kl. II), M. Kownackiej *Kajtkowe przygody* (kl. III) i G. Knutsson *Przygody Filonka Bezogonka*.

Poezja, z którą mogą obcować uczniowie klas I-III sięgając po pozycje znajdujące się w wykazie lektur, to dziewięć zbiorów utworów poetyckich, głównie polskich klasyków (J. Brzechwa, M. Konopnicka, J. Porazińska, E. Szelburg-Zarembina, J. Tuwim). Jedynie w klasie pierwszej (D. Wawiłowa *Wierszykarnia*) i trzeciej (J. Ratajczak *Ziarenka maku*) pojawiają się zbiorki utworów polskich poetów współczesnych. Wszystkie zbiorki zawierają utwory o bardzo wysokich walorach artystycznych, pisane pięknym, poetyckim językiem. Utwory liryczne i humorystyczne inspirowane przeżywaną przez dzieci piękną otaczającego świata, bawią i wychowują komizmem sytuacji i charakterów.

Przedstawiona charakterystyka zasobu lektur dla klas I-III pozwala stwierdzić, że wybrane utwory posiadają własności wywołujące zainteresowanie dzieci daną pozycją. Wielu uczniów może natomiast czuć się zawiedzionych szatą edytorską lektur znajdujących się w bibliotekach szkolnych. Biblioteki te często dysponują jedynie dawnymi wydaniem lektur o skromnej szacie graficznej. Książki bywają też podniszczone na skutek wielu wypożyczeń, co może zniechęcać dzieci do ich czytania.

## **2. Lektura w klasach I-III i jej opracowywanie w wypowiedziach nauczycieli nauczania początkowego**

W ostatnich kilku latach żywym zamysłem jest dążenie do wprowadzenia zmian w szkolnych programach nauczania. Dotyczy to również programu nauczania dla klas I-III, poszczególnych przedmiotów nauczania, a także lektury.

Celem poznania poglądów nauczycieli nauczania początkowego, zwrócono się do nich z propozycją podzielenia się własnymi przemyśleniami na temat zmian, które winny dotyczyć lektury w klasach I-III i pracy z nią.

Na pytanie odpowiedziały 54 nauczycielki, które, po skończeniu studium nauczycielskiego z zakresu nauczania początkowego, podjęły pracę w szkole i były studentkami ostatniego roku zaocznych studiów magisterskich w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy.

Spośród 54 respondentek 61 % pracuje w szkołach miejskich (z czego prawie połowa w szkołach wielkomiejskich), a 39 % w szkołach na wsi. W grupie badanej dominują nauczycielki o 6-10 letnim stażu pracy (59 % respondentek). Staż pracy od 2 do 5 lat posiada 32 % osób, a tylko 9 % respondentek to nauczycielki, które pracują 10-15 lat.

Analizując wypowiedzi respondentek stwierdzono, że treść ich dotyczy dwóch zagadnień:

- organizacji pracy z lekturą w klasach I-III,
- doboru lektur dla dzieci w młodszym wieku szkolnym.

### 3. Organizacja pracy z lekturą w klasach I-III

Temat ten podjęło w swych wypowiedziach 11 osób (czyli 20 % respondentek). Zarysowały się tu trzy zagadnienia:

- zaopatrzenie bibliotek szkolnych w lekturę,
- liczba lektur, z którymi mają zapoznać się uczniowie,
- wprowadzenie innych pozycji do czytania, poza zamieszczonymi w wykazie lektur.

Trzy nauczycielki uczące w małych miastach i na wsi stwierdziły, że zaznajamianie uczniów z lekturą jest trudne z powodu słabego zaopatrzenia w nią bibliotek szkolnych oraz faktu, że dzieci nie posiadają własnych książek z wykazu lektur.

Nauczycielki z małych miast i wsi są zdania, że należy ograniczyć liczbę lektur, z którymi mają się zapoznać uczniowie klas niższych. Dotyczy to tych pozycji, które będzie czytał dzieciom nauczyciel w klasie, a także czytanych przez uczniów, bądź pod kierunkiem nauczyciela, bądź też samodzielnie. Jedna z nauczycielek ucząca w małej wsi (12-letni staż pracy) zauważa, że uczniowie klasy I i II słabo jeszcze czytają i rozumieją dłuższy tekst. Jej zdaniem dopiero od klasy III można wymagać samodzielnego czytania książek przez uczniów. Tylko trzy respondentki są zwolenniczkami zwiększenia liczby lektur

do samodzielnego czytania przez uczniów w domu. Są to nauczycielki tak z miasta jak i ze wsi, o stażu pracy 2-5 lat.

Dwie nauczycielki proponują, by uczniowie czytali też inne pozycje, a nie tylko lektury obowiązkowe. Jedna z nich (małe miasto, 8 lat pracy) jest zwolenniczką samodzielnego czytania przez uczniów klasy I własnych ulubionych bajek, zamiast wskazanej lektury. Druga (małe miasto, 6 lat pracy), proponuje wprowadzenie do czytania w klasie, pod kierunkiem nauczyciela, książek popularno-naukowych.

#### 4. Dobór lektur dla klas I-III

Wypowiedzi 85 % respondentek, dotyczące tego właśnie tematu, pozwalają stwierdzić, że jest on o wiele bardziej frażujący dla nauczycielek nauczania początkowego niż organizacja pracy z lekturą.

Wśród 46 osób podejmujących ten temat, tylko trzy osoby aprobuja aktualny zestaw lektur dla klas I-III. Są to nauczycielki o siedmio- i ośmioletnim stażu pracy ze szkoły wielkomiejskiej, miejskiej i wiejskiej. Jedna z nich uzasadnia swą aprobatę następującymi słowami:

"Literatura działa tylko wtedy, kiedy staje się przeżyciem, gdy trafia do zainteresowań i odpowiada potrzebom psychicznym dziecka. Sądzę, że lektury przedstawione w programie spełniają te wymogi. Mają ciekawą akcję, walory emocjonalne, sylwetki, z którymi dzieci mogą się utożsamiać, a tego właśnie dzieci w książkach poszukują. Ponadto tematyka tych lektur wiąże się z hasłami programowymi języka polskiego i innych przedmiotów".

Pozostałe 43 osoby (80 % spośród zabierających głos w sprawie doboru lektur dla klas I-III) uważają, że należy wprowadzić pewne zmiany w aktualnym zestawie lektur. Propozycje dotyczą:

- eliminowania pewnych pozycji,
- przenoszenia wskazanych pozycji do innej klasy,
- wprowadzania do wykazu lektur innych pozycji.

Jakie więc zmiany powinny nastąpić w doborze lektur dla poszczególnych klas niższych?

## Klasa I

Zdaniem respondentek język utworów M. Konopnickiej jest zbyt trudny i niezrozumiały dla współczesnych uczniów. W związku z tym 5 nauczycielek uważa, że pozycję *Na jagody* należy przenieść do klasy II lub ją wyeliminować z zestawu lektur (7 osób). Zbiór wierszyków M. Konopnickiej *Co słonko widziało* - 3 respondenci proponują przenieść do klasy II.

Baśń *Kopciuszek* opracowana przez H. Januszewską jest, zdaniem 7 respondentek, dobrze znana. W związku z tym proponują, aby z niej zrezygnować lub przenieść jako lekturę dla klasy "0". Kilka osób (4 osoby) uważa, że również dla klasy "0" należy przeznaczyć wierszowaną opowieść C. Janczarskiego *Jak Wojtek został strażakiem* oraz baśń literacką J. Papuzińskiej *Nasza mama czarodziejka*, ponieważ są to zbyt infantylne dla pierwszoklasistów pozycje. Jedna z nauczycielek (8 lat pracy, szkoła miejska) za infantylną uważa również książkę M. Jaworzakowej *Jacek, Wacek i Pankracek* uzasadniając swoje stanowisko: "Dzieci żyją naprawdę inaczej i innymi problemami".

Nowa pozycja w wykazie lektur dla klasy I *Wierszykarnia* spotkała się z aprobatą jednej osoby i nie podobała się również jednej osobie, proponującej skreślenie jej z zestawu lektur.

## Klasa II

Najwięcej uwag respondentek dotyczyło następujących pozycji z wykazu lektur do tej klasy:

- H. Loftinga *Doktor Dolittle i jego zwierzęta*,
- A.A. Milne'a *Kubuś Puchatek*.

W pierwszym przypadku 9 nauczycieli proponuje przenieść książkę do wykazu lektur dla klasy III, uważając ją za zbyt trudną ze względu na wielość postaci i zdarzeń. Trzy osoby podzielają zdanie, że można tę pozycję "wyłączyć z kanonu lektur szkolnych ze względu na jej objętość, a także małe zainteresowanie tą pozycją dzieci" (nauczycielka szkoły na wsi, o ośmioletnim stażu pracy).

Inna nauczycielka, też o ośmioletnim stażu pracy (szkoła w mieście) pisze: "*Kubuś Puchatek* jest zbyt trudny dla dzieci. Nie potrafią dostrzec jego urody i walorów". Kolejna respon-



dentka stwierdza (9-letni staż pracy, szkoła wiejska), że: "dzieci szybko nudzą się jej treścią, książka (*Kubuś Puchatek*) zawiera za dużo opisów, akcja jest zbyt wolna". W związku z taką oceną tej pozycji, 6 osób proponuje przenieść ją do klasy III, a 4 osoby wyłączyć ze spisu lektur.

Pojedyncze osoby są zdania, że dla uczniów klasy II zbyt infantylnymi są pozycje:

- H.Ch. Andersena *Dziecię elfów*,
- J. Porazińskiej *Szewczyk Dratewka*,
- J. Tuwima *Słoń Trąbalski*.

W związku z tym proponują przenieść wymienione pozycje do wykazu lektur dla klasy I lub klasy "0".

### Klasa III

Spośród lektur przewidzianych dla klasy III najwięcej uwag dotyczyło:

- K. Makuszyńskiego *Awantury o Basię*,
- J. Ratajczaka *Ziarenek maku*.

Aż 23 nauczycielki są zdania, że *Awantura o Basię* winna zostać przeniesiona do klasy czwartej. Jedna z nich (8 lat pracy, szkoła wiejska) uzasadnia to stanowisko następująco: "... przede wszystkim ze względu na jej objętość, nauczyciel nie jest w stanie przeczytać jej w całości, a czytanie we fragmentach nie oddaje całości perypetii Basi i sprawia trudności w uchwyceniu przez dzieci głównej myśli. Książka jest zbyt obszerna do samodzielnego czytania jej przez dzieci".

Poezji J. Ratajczaka nie aprobeuje 5 respondentek, proponując zrezygnowanie z tej lektury.

Inne pozycje lekturowe dla uczniów klasy III spotkały się jedynie z uwagami nielicznych osób. Jedna z respondentek krytycznie ustosunkowała się do realizmu opowieści M. Jaworczakowej *Oto jest Kasia* na podstawie wypowiedzi swoich uczniów (szkoła na wsi), a inna do realiów życia *Dzieci z Bullerbyn* (szkoła na wsi). Jedna osoba uznała język *Klecha domowych* zebranych przez H. Kostyrko za trudny.

Spojrzenie respondentek na dobór lektur dla klas niższych przedstawione powyżej, jest zbieżne z wynikami E. Szefler dotyczącymi opinii nauczycieli o lekturach szkolnych dla klas I-III<sup>5</sup>:

- niektórzy respondenci zgłaszają zastrzeżenia do języka lektury *Na jagody* M. Konopnickiej;
- obydwie (różne) grupy badanych osób uważają, że lektury:
  - H. Lofting *Doktor Dolittle i jego zwierzęta*,
  - A.A. Milne *Kubuś Puchatek*,
  - K. Makuszyński *Awantura o Basię*

powinny być przeniesione do wyższych klas;

- *Ziarenka maku* J. Ratajczaka nie są akceptowane przez wielu nauczycieli jako poezja przemawiająca do uczniów klasy III;
- za zbyt infantylne dla uczniów klasy I zostały uznane:
  - H. Januszewskiej *Kopciuszek*,
  - C. Janczarskiego *Jak Wojtek został strażakiem*.

Jedna z respondentek napisała: "lektura obowiązkowa dla klas I-III nie zmieniła się od wielu lat. Uważam, że należy zmienić jej pozycje na bardziej współczesne, o tematyce bliższej współczesnemu dziecku. Szata wydawnicza lektury powinna być ciekawa, zachęcająca, przyciągająca dziecko, kolorowa, z ilustracjami..."

Zbieżne z przytoczoną wypowiedzią jest stanowisko wielu nauczycieli, których opinie na temat doboru lektury przedstawiła E. Szeffler. Nauczyciele ci mocno akcentowali konieczność doboru takich lektur, które są opowiadaniem o życiu współczesnych dzieci.

## 5. Uogólnienia i wnioski

Kształcenie umiejętności samodzielnego dobierania lektur pozwalających zdobywać wiedzę oraz zaspokajać, tak ciekawość świata jak i własne, różnorodne potrzeby psychiczne, rozpoczyna się w klasach niższych. Wielką rolę w tym względzie pełni praca z lekturą. Dla wielu uczniów działalność szkoły jest jedyną możliwością nabycia świadomości czytelniczej.

Zaprezentowane tu wypowiedzi nauczycieli świadczą o tym, że problem lektury dla uczniów młodszych pozostaje w centrum ich uwagi.

Wypowiedzi nauczycieli dotyczące organizacji pracy z lekturą w klasach I-III zwracają uwagę na zapewnienie przez szkołę możliwości dotarcia do wskazanej książki w bibliotece szkolnej. Jest to szczególnie ważne w środowiskach wiejskich i małych miasteczkach, w których biblioteka szkolna jest głów-



nym źródłem pozyskiwania książki do czytania. Mimo trudności finansowych szkół, konieczna jest troska dyrektorów o właściwe zaopatrzenie biblioteki szkolnej.

Tendencje do ograniczania liczby lektur, z którymi mają zapoznać się uczniowie klas niższych, mogą wiązać się ze zmniejszeniem liczby godzin języka polskiego w tygodniowej siatce lekcji wielu szkół (przykładowo: 6 godzin języka polskiego zamiast 8 godzin wskazanych przez program). W związku z tym warto zastanowić się nad celowością takich działań, które nie pozwalają na pełną realizację zadań programowych przez nauczycieli klas I-III. Prowadząc dyskusję nad nowelizacją programu nauczania języka polskiego w klasach niższych, można rozważyć możliwość obligatoryjnego przeznaczenia jednej godziny tygodniowo na czytanie lektury oraz książek dobranych dla swych uczniów przez nauczycieli.

Wypowiedzi nauczycieli dotyczące doboru lektur dla klas niższych świadczą o tym, że nie wszystkie utwory spotykają się z aprobatą czytelników. Przyczyny tego stanu rzeczy są z pewnością złożone. Niemniej wynika stąd wniosek, że zestaw lektur dla klas I-III warto jest poddać analizie i badaniom, celem dokonania zmian w doborze pozycji. Z pewnością warto byłoby poszerzyć zestaw lektur o kilka pozycji związanych z życiem współczesnych dzieci różnych środowisk, które zapewnią realizację potrzeby tożsamości małych czytelników. O doborze książek do zestawu lektur zamieszczonego w programie nauczania powinni zdecydować równoważnie znawcy literatury dziecięcej jak i ci nauczyciele, którzy w sposób szczególny interesują się czytelnictwem dzieci.

#### PRZYPISY

<sup>1</sup>J. Papuzińska: Inicjacje literackie. Problemy pierwszych kontaktów dziecka z książką. Warszawa WSiP 1981.

<sup>2</sup>K. Lenartowska, W. Świętek: Lektura w klasach I-III. Warszawa WSiP.

<sup>3</sup>Program nauczania początkowego. Klasy I-III. Warszawa MEN 1992.

<sup>4</sup>Minimum programowe. Szkoła Podstawowa. Warszawa MEN 1992.

<sup>5</sup>E. Szeffler: Lektury szkolne klas I-III w opiniach nauczycieli. Studia Pedagogiczne, zeszyt 23, WSP Bydgoszcz 1994.